



**INDEPENDENT
TRADER**

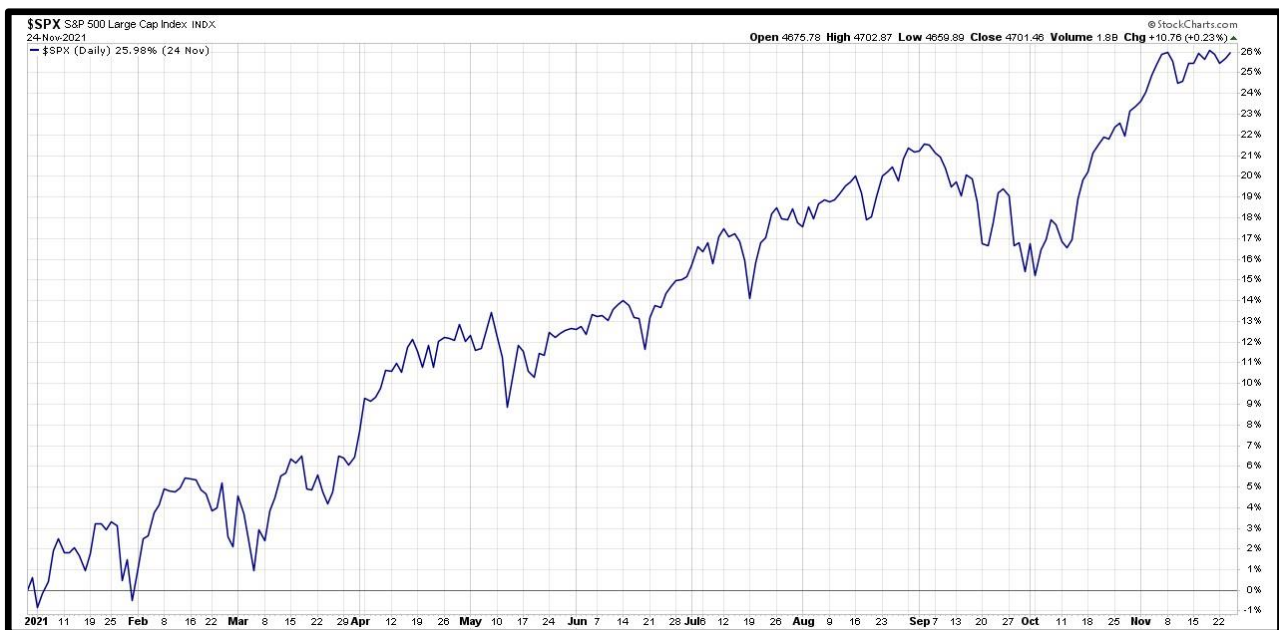
www.independenttrader.pl

Komentarz rynkowy – Listopad 2021

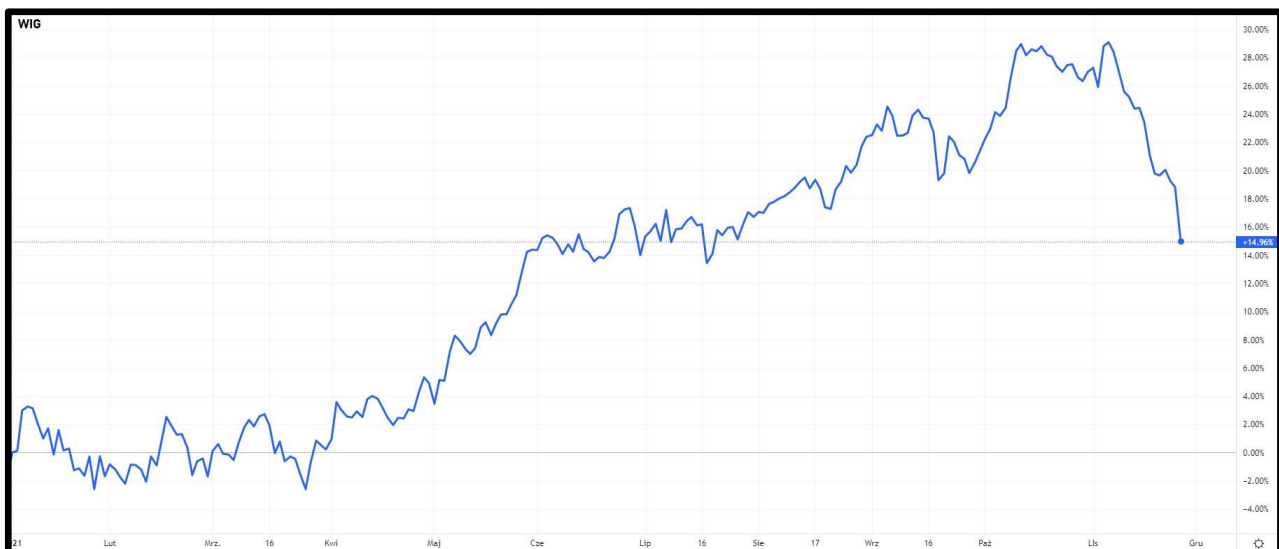


Czas leci szybko. Rok 2021 powoli zmierza ku końcowi. Sprawdźmy więc na początek jak radziły sobie poszczególne rynki akcji.

Był to udany okres dla amerykańskiej giełdy. Indeks S&P 500 przyniósł zysk rzędu 26 procent, w czym ogromna zasługa kilku modnych spółek, takich jak Microsoft, Tesla czy Alphabet (Google).



Całkiem przyzwoicie spisywała się też polska giełda. Indeks WIG podrożał od początku roku o 15 procent.





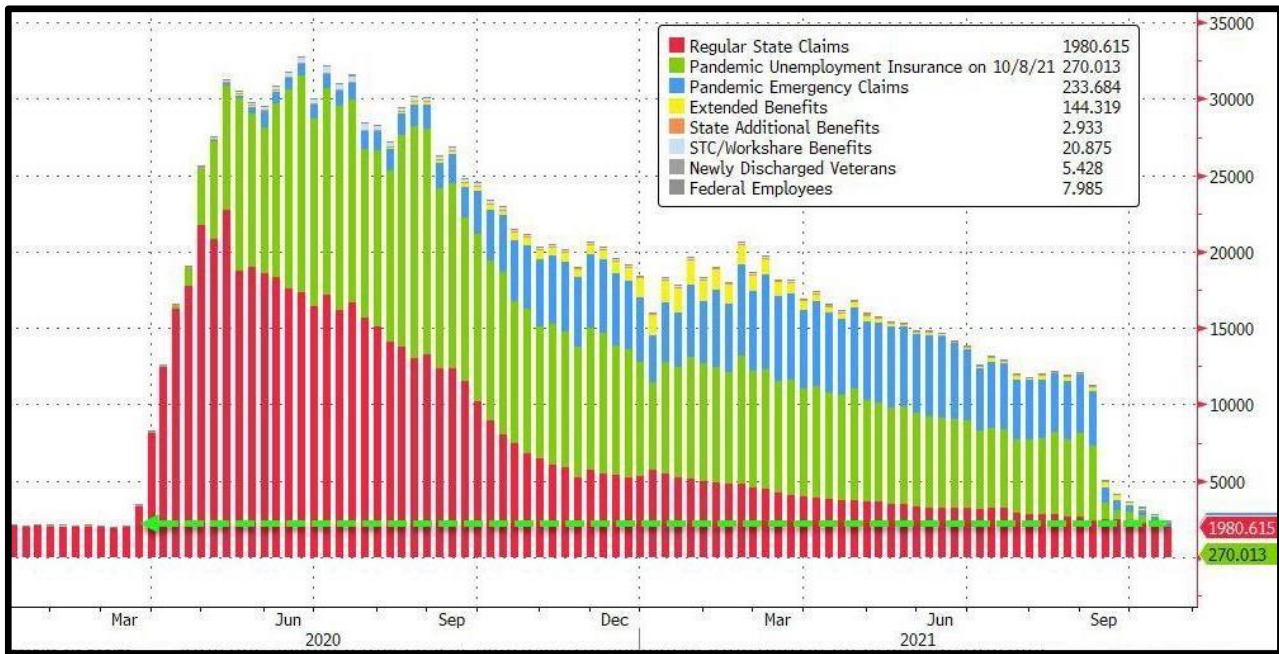
Słabiej poradził sobie największy ETF na rynki rozwijające się, czyli EEM.



Powód? Duży udział w portfelu tego funduszu ma rynek chiński. Na tamtejszą giełdę negatywnie wpłynęły niektóre decyzje partii rządzącej (ingerencje w sektor technologiczny czy też wpływ na działania prywatnych firm zajmujących się edukacją).



Teraz skala wypłacanych zasiłków spadła do poziomów z 2019 roku. To przełoży się na mniejszą konsumpcję i mniejsze zyski spółek.



Oczywiście w kolejnych miesiącach czeki mogą zostać przywrócone, ale póki co nie ma o tym mowy.

Po drugie, inflacja w USA wzrosła do najwyższego poziomu od niemal 30 lat, a bank centralny nie robi nic, aby ją powstrzymać. Ceny rosną szybciej niż przeciętne dochody obywateli USA. To kolejny element, który powstrzymuje konsumpcję.

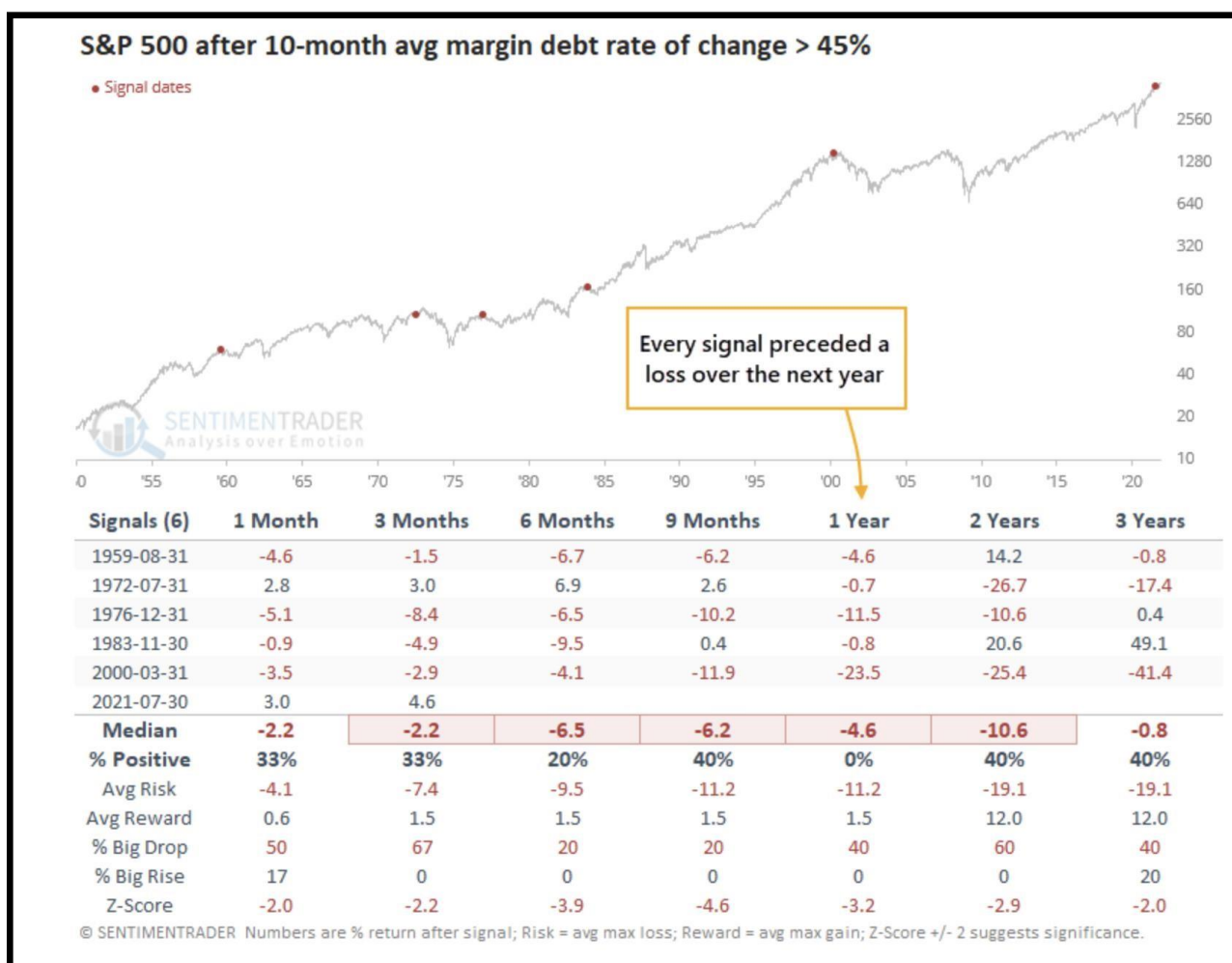
Po trzecie, koniunktura gospodarcza słabnie w wielu rejonach świata. Chiny świadomie schładzają swój rynek nieruchomości - to istotne, bo Państwo Środka konsumuje potężną ilość surowców.

W wielu rozwijających się krajach banki centralne reagują na inflację i podnoszą stopy procentowe, co również odstrasza zwykłych ludzi od nadmiernej konsumpcji. Rośnie niepewność, w związku z czym drożeją główne waluty, w tym dolar. Jeśli amerykańska waluta jest silna, to spółkom z USA trudniej jest znaleźć nabywców na swoje produkty i usługi.



Dodajmy do tego fakt, że równocześnie mamy do czynienia z rosnącymi cenami energii. Nad globalną gospodarką pojawiło się widmo kryzysu energetycznego.

Kolejna zła informacja to fakt, że obecny poziom optymizmu wokół akcji utrzymuje się na wysokich poziomach. Dobrze oddaje to poziom margin debt, czyli łączny dług jaki został zaciągnięty pod zakup akcji. W trakcie tego roku był on średnio o ponad 45% wyższy niż rok wcześniej! Poniższa grafika jednoznacznie wskazuje, że w przeszłości taka statystyka zwiastowała spadki na przestrzeni kolejnego roku.



I na koniec zostaje nam najważniejszy aspekt, czyli plany Rezerwy Federalnej.



Z listopadowego komunikatu FEDu wynika, że bank centralny będzie ograniczał skup aktywów o 15 mld dolarów wraz z każdym kolejnym miesiącem. Oznacza to, że wiosną przyszłego roku ten dodruk będzie już stosunkowo niewielki. Jeśli dodatkowo w tym samym czasie z gospodarki zaczną docierać kolejne sygnały o spowolnieniu gospodarczym, to ryzyko korekty na Wall Street będzie spore.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że FED może wstrzymać realizację swoich planów, jeśli zajdzie taka konieczność (czytaj: dojdzie do dużych spadków).

Na ten moment jednak nie wiemy, kiedy FED miałby zmienić plany, więc musimy brać pod uwagę to co wiemy na pewno. Zaczyna się ograniczanie dodruku, a więc wraz z każdym kolejnym miesiącem nasze podejście do akcji, zwłaszcza w USA, będzie coraz bardziej ostrożne.

Dlaczego już dziś nie redukujemy ekspozycji na rynek akcji? Powodów jest kilka:

- 1. ...
- 2. ...
- 3. ...
- 4. ...



Podsumowując, 2021 rok zakończył się w porównaniu do lat ubiegłych znacznie słabiej. Wynikowo nie udało się osiągnąć celów, które zostały określone na początku roku. Wynikowo nie udało się osiągnąć celów, które zostały określone na początku roku. Wynikowo nie udało się osiągnąć celów, które zostały określone na początku roku.

Wzrost w sprzedaży, który w ostatnim kwadracie osiągnął rekord, nie jest jednak gwarantem sukcesu. Wynikowo nie udało się osiągnąć celów, które zostały określone na początku roku. Wynikowo nie udało się osiągnąć celów, które zostały określone na początku roku.



Nie tylko akcje

W tym tygodniu skupiamy się na analizie sytuacji na rynku akcji i walut. W szczególności skupiamy się na analizie sytuacji na rynku akcji i walut. W szczególności skupiamy się na analizie sytuacji na rynku akcji i walut.

W tym tygodniu skupiamy się na analizie sytuacji na rynku akcji i walut. W szczególności skupiamy się na analizie sytuacji na rynku akcji i walut. W szczególności skupiamy się na analizie sytuacji na rynku akcji i walut.

Kolejna kwestia to konsumpcja w USA. Jej podtrzymanie jest priorytetem i w pewnym momencie Stany Zjednoczone będą musiały ponownie wrócić do rozsyłania czeków, aby uspokoić nastroje społeczne. To będzie oznaczało wyższą inflację - pozytywna wiadomość dla złota i srebra.

Nie chodzi jednak tylko o Stany Zjednoczone. W wielu krajach na całym świecie dochodzi obecnie do podwyżek stóp procentowych, co oznacza wyższe odsetki z lokat i zniechęca część osób do inwestowania w złoto czy srebro. Niestety, jednocześnie na wysokim poziomie utrzymują się ceny energii, stosunkowo droga jest żywność. To uderza w budżety gospodarstw domowych. W takiej sytuacji rządy reagują, tak jak dzieje się to chociażby w Polsce.



Padają pomysły „tarcz antyinflacyjnych” i innych rozwiązań, które w praktyce oznaczają jedno: więcej waluty w obiegu, a co za tym idzie - wyższą inflację.

Dodatkowo, inflacja na świecie wzrosła do tak wysokich poziomów, że obligacje przynoszą coraz większe straty. Kapitał będzie stopniowo od nich uciekał. Dokąd popłynie? Defensywnie nastawieni inwestorzy będą szukać aktywa zabezpieczającego przed ewentualną paniką na rynku. Wybiorą złoto. Z kolei inwestorzy liczący na stałe, kilkuprocentowe odsetki co roku, wybiorą stabilne akcje dywidendowe - między innymi stąd nasz ostatni raport.

[Blurred text block]

Podsumowanie

Naszym zdaniem jest duża szansa, że kolejne miesiące przyniosą korektę na rynku akcji, dlatego jesteśmy ostrożnie nastawieni do tej grupy aktywów.

[Blurred text block]



Wszystkie informacje zawarte w niniejszym wydaniu są wyłącznie informacjami ogólnymi i nie stanowią rekomendacji inwestycyjnych. Nie należy traktować niniejszego wydania jako oferty sprzedaży lub kupna jakiegokolwiek instrumentu finansowego.

Wydawnictwo niniejsze jest przeznaczony dla czytelników, którzy chcą uzyskać więcej informacji na temat rynku finansowego i inwestowania. W niniejszym wydaniu nie należy traktować niniejszego wydania jako oferty sprzedaży lub kupna jakiegokolwiek instrumentu finansowego. W niniejszym wydaniu nie należy traktować niniejszego wydania jako oferty sprzedaży lub kupna jakiegokolwiek instrumentu finansowego.



Autor: Konrad Pietruszka

Prezentowane informacje mają charakter wyłącznie informacyjny i edukacyjny oraz nie uwzględniają indywidualnych potrzeb i sytuacji konkretnego Inwestora, w związku z czym nie stanowią rekomendacji wydawanej w ramach usługi doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi ani też porady inwestycyjnej, w rozumieniu Rozporządzenia PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY (UE) NR 596/2014 z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie nadużyć na rynku (rozporządzenie w sprawie nadużyć na rynku) oraz uchylające dyrektywę 2003/6/WE Parlamentu Europejskiego i Rady i dyrektywy Komisji 2003/124/WE, 2003/125/WE i 2004/72/WE.

Informacje nie mają na celu promowania oraz zachęcania do nabycia wskazanych w nich instrumentów finansowych, ani nie stanowią wystarczającej podstawy do podjęcia decyzji o nabyciu instrumentów finansowych, a ewentualne decyzje inwestycyjne podejmowane przez Inwestorów na własny rachunek na podstawie tych informacji powinny zostać poprzedzone indywidualną analizą i oceną ryzyka inwestycyjnego.

Wszelkie decyzje inwestycyjne są podejmowane przez inwestora indywidualnie, na własny rachunek i odpowiedzialność. Autor informuje jedynie o aktywach finansowych, na które inwestor może, lecz nie musi zwrócić uwagi w zakresie własnego niezależnego procesu decyzyjnego. Przed zawarciem jakiegokolwiek z transakcji, każdy klient powinien indywidualnie określić jej potencjalne ryzyko, możliwe korzyści oraz straty z nią związane, jak również jej charakter, konsekwencje prawne, podatkowe i księgowość. Autor nie zataja żadnych informacji, które posiada, a których brak może spowodować szkody w mieniu inwestora.

Konrad Pietruszka oraz osoby fizyczne, osoby prawne i inne podmioty z nim powiązane, w tym w ramach stosunku kontroli, nie mają żadnych powiązań, w tym umownych, ani konfliktów interesów z emitentami instrumentów, których dotyczą przesłane informacje, oraz nie występują żadne okoliczności mogące mieć potencjalnie negatywny wpływ na obiektywność przedstawianych informacji o emitentach.